

O budynku przy ul. Północnej 14 ostatnio było cicho, ale wkrótce znów zrobi się głośno.



Kosztowna samowolka

str. 4-5



MIASTO SOLIDARNOŚCI

Przy wypełnionej po brzegi sali kina „Centrum” odbył się koncert charytatywny na rzecz Grzegorza Mojseja.

str. 3

Ważna konferencja zorganizowana przez Jastrzębską Spółkę Węglową

Kraje węglowe muszą trzymać się razem

str. 8-9

**WENTYLACJA
REKUPERACJA**
pomiar wentylacji

KLIMATYZACJA
sprzedaż dla domu, biura, mieszkania
montaż
serwis

Klimat 501-678-528
www.klimat.biz.pl



filarem

Większość z nas podczas wakacji stara się zwolnić zawodowe obroty, ale są profesje, których przedstawiciele zawsze muszą być zwarci i gotowi. Należą do nich, m.in. policjanci, strażacy, żołnierze, lekarze i oczywiście politycy. Czujni muszą być zwłaszcza samorządowcy, ponieważ to oni idą na pierwszy ogień, bo wybory do miast i gmin odbędą się za rok. Wybory to czas prezentów dla ludu. Doskonale czuje te klimaty prezydent Anna Hetman, która obiecała dzieciom i młodzieży darmową jazdę autobusami. Z punktu widzenia polityka dzieci nie są ważne, bo nie głosują. Ale za to rodzice to najlepsza grupa docelowa dla wyborczych strategów. Kobieta trafia do serca mężczyzny przez żołądek, a rasowy polityk uruchamia wyobraźnię wyborców robiąc coś dobrego dla ich dzieci. Prezent prezydent Hetman jest dosyć kontrowersyjny, bo należy do gatunku: ja zapraszam cię na obiad, ale ty płacisz. Dopłata do darmowych przejazdów dla naszych milusińskich będzie kosztować jastrzębskiego podatnika 1,3 mln zł. Jeżeli ten pomysł „klepną” radni, stworzy się niebezpieczny precedens. Raz otwarty worek z prezentami trudno jest zamknąć. Skoro można dopłacać z kasy miasta do biletów, to może też do prądu? Dzieci męczą się przy komputerach, laptopach, smartfonach, komórkach. Nadwyrężają oczęta, a przy okazji nabijają rachunki za prąd. Prezydent Hetman mówi, że to jest pierwszy krok do bezpłatnej komunikacji. Jak bezpłatnej, skoro płatnej, bo mieszkańcy muszą „wyskoczyć” z prawie półtora miliona złotych.

filar

Nie zapomniat o swoich korzeniach

Pochodzący z Jastrzębia-Zdroju Kamil Glik, jeden z najlepszych polskich piłkarzy, reprezentant kadry narodowej, zawodnik AS Monaco dołożył pieniądze do budowy boiska na Osiedlu Przyjaźń. Podczas uroczystego otwarcia obiektu, idola jastrzębskich kibiców witały tłumy.



Wielu znanych piłkarzy, po osiągnięciu szczytów kariery, zapomina gdzie stawali pierwsze kroki. Nie należy do nich Kamil Glik. Swoją błyskotliwą karierę sportową rozpoczął na boisku jastrzębskiego Miejskie-

go Ośrodka Sportu i Rekreacji. Od tamtych czasów minęło prawie 20 lat. Dziś Kamil Glik jest znaną i uznaną marką na europejskich stadionach. W sezonie 2016/17, zdobył z AS Monaco mistrzostwo Francji. Wystąpił w 53 meczach swojej drużyny. Po sezonie został wybrany do najlepszych jedenastek Ligue 1 wytypowanych przez L'Equipe oraz francuską federację piłkarską.

Boisko na Osiedlu Przyjaźń znajduje się między ulicami Moniuszki i Kopemika. Tam wychowywał się i stawał pierwsze piłkarskie kroki 29-letni Glik. Inwestycja kosztowała 600 tys. zł. Piłkarz z własnych pieniędzy wyłożył jedną czwartą tej kwoty. Boisko spełnia wszelkie standardy. Jest nowoczesne, pokryte nawierzchnią ze sztucznej trawy i otoczone wysokim ogrodzeniem. Pierwszy, pokazowy mecz na nowym boisku rozegrali najmłodsi piłkarze Jastrzębia-Zdroju.



Ja tu wróce!

Rozmowa z **KAMILEM GLIKIEM**

- Spodziewał się Pan takiego rozwoju kariery?

- Jak chyba każdy chłopak grający w piłkę śniłem o ekstraklasie, reprezentacji, zagranicznych klubach. Mam to szczęście, że moje marzenia się spełniły i gorąco w to wierzę, że nowe boisko choć trochę pomoże w realizacji marzeń kolejnego pokolenia młodych, jastrzębskich piłkarzy.

- Pamiętam Pan siebie w takim wieku?

- Pamiętam i porównuję te czasy ze współczesnością. Mogę się jedynie cieszyć, że obecnie młodzież ma o wiele lepsze wa-

runki do rekreacji i uprawiania sportu, niż 20 lat temu. Na przestrzeni tych lat bardzo poprawiła się ilość i jakość bazy sportowej w naszym mieście.

- Po zakończeniu kariery sportowej wróci Pan do Jastrzębia-Zdroju?

- Na razie nie myślę jeszcze o zakończeniu kariery. Nie jestem młodym zawodnikiem, ale do sportowej emerytury zostało mi jeszcze trochę lat. Natomiast, kiedy zakończę zawodową karierę piłkarską, nie wyobrażam sobie, abym mógł zamieszkać w innym mieście, niż Jastrzębie-Zdrój.

Wszystko na tapecie

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać o zaletach tapet ściennych. Są modne, wygodne i praktyczne. Doskonale sprawdzają się w sypialniach, salonach, łazienkach, kuchniach oraz - prawdziwy hit ostatnich lat - pokojach dziecięcych. Nowoczesne tapety są zmywalne i bardzo trwałe. Z powodzeniem zastępują farby, panele naścienne, a nawet płytki ceramiczne. Warto wiedzieć, gdzie szukać interesujących tapet, aby trafić na ciekawe wzory, kolory oraz - co bardzo ważne

- atrakcyjne ceny. W Jastrzębiu-Zdroju prawdziwym królestwem tapet, a także dywanów, wykładzin i paneli jest sklep firmy EXCLUSIVE CARPETS, przy

ul. Piłsudskiego 39. Na klientów czeka szeroka oferta tapet standardowych, winylowych, papierowych, zmywalnych, do malowania, dziecięcych, młodzieżowych oraz na flizelinie. W sumie, około 250 wzorów. Wkrótce oferta sklepu wzbogaci się o fototapety oraz okleiny. W EXCLUSIVE CARPETS można kupić także kleje do tapet, a pracownicy doradzą w wyborze kolorów i wzorów. W sklepie można oddać towar, jeżeli klient źle oszacował oklejaną powierzchnię i kupił zbyt dużo tapet.



Jastrzębie-Zdrój, Al. J. Piłsudskiego 39, sklep czynny: pn-pt. 10-18, sob. 9-13, tel. 780 095 009, f/exclusivecarpets, www.exclusivecarpets.pl

NASZE
Jastrzębie

Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, Rynek 18,
redakcja@naszagazeta.info, naszejastrzebie@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: Jerzy Filar
Sekretarz redakcji:
Beata Leśniewska tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaguje zespół.

REKLAMA:
Mariola Szołtys
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
Sebastian Sroślak
790 887 729, reklama@naszagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Grzegorz i przyjaciele

Łzy wzruszenia i radości oraz pełna sala kina „Centrum” towarzyszyły koncertowi charytatywnemu na rzecz Grzegorza Mojseja, pracownika jastrzębskiego Zakładu Karnego, który przeszedł ciężką operację mózgu. Imprezie patronowało, m.in. Ministerstwo Sprawiedliwości oraz „Nasze Jastrzębie”.



Koncert zgromadził tłumy jastrzębian i wiele znanych osobistości, ale bohaterem wieczoru był Grzegorz Mojsej i jego rodzina.



W imieniu organizatorów i zaproszonych gości głos zabrał Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta.



Występ zespołu Stone Henge doskonale wpisał się w klimat i charakter całej akcji.

W dniu koncertu organizatorzy martwili się o frekwencję, bo z akcjami charytatywnymi często tak bywa, że medialne zainteresowanie nie zawsze przekłada się na tłumy uczestników. Te obawy były niepotrzebne. Sala kina „Centrum” dosłownie pękała w szwach. Tylko trzy pierwsze rzędy zajęli organizatorzy i goście specjaliści. Pozostałą część widowni wypełnili mieszkańcy, którzy chcieli okazać to, z czego Jastrzębie-Zdrój słynie, czyli ludzką

solidarność. Zanim na scenę wyszedł zespół Stone Henge, pokazano krótki film o Grzegorzu Mojseju. W czasie jego projekcji wielu widzów sięgnęło po chusteczki, ale nikt nie wstydził się łez. Pod koniec 2015 roku u młodego pracownika jastrzębskiego Zakładu Karnego stwierdzono pięciocentymetrowego nerwiaka mózgu. Natychmiast przeprowadzono operację. Guz został usunięty, ale pojawiły się pooperacyjne powikłania. Grzegorz jest silnym i upartym mężczyzną. Wygrała jego wola walki. Żyje przeciw

nie tylko dla siebie, ale także dla żony i córeczki. Grzegorz wymaga teraz szczególnej, kosztownej rehabilitacji, której nie wolno przerywać. Komisja lekarska w Katowicach przyznała mu pierwszą grupę inwalidztwa. Jednak jego chęć powrotu do zdrowia nie wygasła, a regularne zabiegi rehabilitacyjne przynoszą efekty.

W trakcie koncertu, pracownicy i funkcjonariusze Zakładu Karnego w Jastrzębiu-Zdroju przeprowadzili zbiórkę, z której dochód został przekazany na rzecz Grzegorza. Oprócz głównego bohatera, na widowni zasiedli, m.in. Michał Woś, wiceminister sprawiedliwości, poseł Grzegorz Matusiak, Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta oraz wielu samorządowców, pracowników więziennictwa, prezesów firm, działaczy sportowych. Wiceminister i poseł celowo nie zabrali głosu, aby nie odwracać uwagi od głównego przesłania koncertu. Z kronikarskiego obowiązku warto odnotować nie tylko kto był, ale także kogo zabrakło. Koncertu nie zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele Urzędu Miasta... (fil)



Wypełniona po brzegi sala kina „Centrum” pokazała, że Jastrzębie jest miastem solidarności nie tylko na poziomie politycznym, ale także w ludzkim wymiarze.



MICHAŁ WOŚ, wiceminister sprawiedliwości

- Wielkie zaangażowanie pracowników jastrzębskiego Zakładu Karnego, którzy organizacyjnie, materialnie i duchowo wspierają swojego kolegę, zasługuje na najwyższe uznanie. Z całego serca życzę Grzegorzowi Mojsejowi sił w powrocie do zdrowia.



GRZEGORZ MATUSIAK, poseł na Sejm RP

Nie wolno przechodzić obojętnie obok ludzkiego nieszczęścia, ale w takich sytuacjach zadajemy sobie zawsze pytanie „co mogę zrobić, jak mogę pomóc?”. Jastrzębianie znaleźli na to odpowiedź. To niezwykle ważne i cenne doświadczenie, że jako lokalna społeczność potrafimy współczucie przekuć w konkretne, pozytywne działanie.



ŁUKASZ KASZA, przewodniczący Rady Miasta

Trudno o lepszą ilustrację przysłowia, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Sprawdziło się także przekonanie, że Jastrzębie-Zdrój jest miastem solidarności nie tylko w polityczno-historycznym wymiarze, ale także na zwykłym, ludzkim poziomie. Choroba ciężko doświadczyła Grzegorza, ale nie pozbawiła go przyjaciół.



ANDRZEJ MATUSIAK, współorganizator koncertu

Warto pamiętać, że koncert charytatywny jest tylko jedną z akcji zorganizowanych na rzecz Grzegorza. Zebraliśmy także cenne pamiątki sportowe, które zostaną zlicytowane, a dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na jego rehabilitację. Cały czas można wpłacać pieniądze na konto „Gramy dla Grzegorza”.

KOMENTARZ

Koncert charytatywny, oprócz głównego przesłania, jest także imprezą towarzyską. Niektórym ludziom, a zwłaszcza lokalnym elitom, po prostu nie wypada nie uczestniczyć w takich wydarzeniach. Akcja dobroczynna jest także znakomitą okazją do pokazania, że wobec ludzkich dramatów błędą polityczne spory i lokalne waśnie. Nie wszyscy jednak myślą takimi kategoriami. Prezydent Anna Hetman z Platformy Obywatelskiej uznała najwyraźniej, że pomoc dla Grzegorza Mojseja jest zbyt wysoką ceną, aby usiąść w jednym rzędzie z posełem, wiceministrem czy przewodniczącym Rady Miasta z PiS.

MUZYKA UCICHŁA, ALE KONCERT TRWA NADAL

Każdy z nas może pomóc wpłacając pieniądze na nr rachunku bankowego:

58 2490 0005 0000 4530 5774 4011,

Fundacja na Rzecz Pomocy Funkcjonariuszom SW „Andrzej” 18-400 Łomża, Czerwony Bór 2, KRS 0000333975.

Tytuł wpłaty „Gramy dla Grzegorza”

Kosztowna

O budynku przy ul. Północnej 14 ostatnio było cicho, ale wkrótce znów zrobi się głośno. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach nakazał Górnicy Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego rozebrać nadbudowaną część bloku. Ale to jest tylko jeden z problemów. Zwrotu kilkunastu milionów złotych domaga się Jerzy Godlewski. Jedyne lokator „nadbudówki” uważa, że GSBM świadomie i za jego pieniądze dopuściła się budowlanej „samowolki”. Spółdzielnia skierowała do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wniosek o kasację niekorzystnego dla siebie wyroku. To ostatnia deska ratunku. Cały proces toczy się wokół ustalenia, kto jest inwestorem nadbudowy. Sąd i Śląski Wojewódzki Inspektorat Budowlany nie mają wątpliwości, że jest nim spółdzielnia.

Zwieńczenie bloku przy ul. Północnej 14 różnie się kojarzy. Jednym przypomina statek szturmowy Imperium z „Gwiezdných Wojen”. Inni nie mają pomysłu z czym porównać nadbudowę, bo drugiego takiego obiektu nie ma w całym kraju. Kilka lat temu, za sprawą programu „Szkoła kontaktowa” w telewizji TVN, o bloku przy ul. Północnej zrobiło się głośno we wszystkich ogólnopolskich mediach. Im większa gazeta, tym ciekawszy tytuł: „Najbrzydszy budynek w Polsce”, „Betonowe monstrum”, „Tajemnicza rezydencja na dachu”. Pojawiły się także głosy pochwalne, za odwagę i łamanie architektonicznych konwencji. W krajach zachodnich penthausy na dachach budynków nie są niczym nadzwyczajnym. W Polsce nie ma takiej mody. Kto ma pieniądze, ten stawia rezydencję na przedmieściach albo kupuje apartament w centrum Warszawy. Pod tym względem, Jastrzębie-Zdrój przetało szlak.

Od wewnątrz „tajemnicza rezydencja” nie jest brzydka ani monstrualna.

Przede wszystkim jest wielka. W normalnych warunkach powstałyby tutaj dwa piętra z kilkunastoma mieszkaniami. Przestrzeń podzielono na kilka poziomów. Niektóre z nich przypominają oranżerie, z bogatą kolekcją roślin z różnych stref klimatycznych. Część podłogi stanowi gruba, szklana płyta,

która miała być zamknięciem wielkiego akwariów. Ciekawie wygląda też strefa zewnętrzna, zbudowana z kilku tarasów. Gęsto tu od drzew i krzewów, które dobrze przyjęły się na dachu jastrzębskiego bloku. Zwieńczeniem budowli są schody... do nieba. Niedokończona, żelazno-betonowa konstrukcja straszy, choć docelowo miał tutaj powstać basen o powierzchni 90 metrów kwadratowych. Ale o pływaniu można zapomnieć. W 2010 roku Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydał nakaz natychmiastowego wstrzymania prac budowlanych. Robotnicy odeszli. Do gry wkroczyli prawnicy i po siedmiu latach zmagania powoli zmagają do finału.

Jedynym lokatorem nadbudowy jest Jerzy Godlewski.

Po wpisaniu tego nazwiska do wyszukiwarek internetowych, wyskakuje sporo odnośników, ale niewiele z nich dotyczy feralnego budynku. Jerzy Godlewski jest znanym detektywem. Pracuje w zespole wyjaśniającym zabójstwo generała Papawy. Reprezentował rodzinę Olewników w głośnej sprawie porwania i zamordowania ich syna. Swoje biuro ma w Hamburgu. Wśród jego klientów są także niemieckie firmy, policja i tamtejszy rząd. Godlewski pracuje przy zabójstwach, porwaniach, finansowych przekrętach, ale - jak sam przyznaje - jeszcze nigdy nie spotkał się z tak pogmatwaną i absurdalną sprawą, jak budowlana samowolka przy ul. Północnej 14.

W pierwszej połowie lat 90. pochodzący z Jastrzębia-Zdroju detektyw postanowił rozkręcić interes w rodzinnym mieście. Miał sporo zawodowego doświadczenia i międzynarodowe kontakty. Planował otworzenie, m.in. izby celnej. Szukając miejsca pod siedzibę trafił do

trzecim piętrze przeznaczono pod działalność usługową.

Z tej transakcji nic nie wyszło, ale Zbigniew Durczok, ówczesny prezes GSBM zaproponował Godlewskiemu, aby... dobudował sobie biura na dachu.



Na dachu budynku miał powstać basen i taras widokowy.

Górnicy Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego z Wodzisławia, która zarządzała także budynkami w Jastrzębiu-Zdroju. W bloku przy ul. Północnej 14 pomieszczenia na drugim

Technicznie nie stwarzało to problemu. W latach 80. wylano tutaj solidne fundamenty pod fabrykę włókienniczą. Zakład nie powstał, a teren kupiła spółdzielnia mieszkaniowa, aby zbudować

dziesięcioletni blok. Pieniądzy starczyło tylko na pięć pięter. Pomysł spodobał się Jerzemu Godlewskiemu. W przeszłości zajmował się także tworzeniem oryginalnych projektów archi-



Samowolka



tektonicznych dla Szwajcarów. Postanowił, że w rodzinnym mieście zbuduje pierwszy w Polsce penthouse na dachu. Umowa zawarta w 1994 roku między spółdzielnią a detektywem była prosta. Jerzy Godlewski daje projekt i pieniądze, a GSBM bierze na siebie rolę inwestora odpowiadającego za całą resztę, czyli załatwianie spraw w urzędach i formalne prowadzenie budowy. W 20 lat później taki podział obowiązków potwierdził swoim wyrokiem Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach. To kluczowy moment tej historii. Spółdzielnia chce, aby Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie skasował wyrok, ponieważ - jej zdaniem - inwe-

storem jest Jerzy Godlewski. O tym, że jest odwrotnie, przekonuje nie tylko gliwicki sąd, ale także Śląski Wojewódzki Inspektor Budowlany.

Jerzego Godlewskiego nie ma w księgach wieczystych, ani dokumentacji budowlanej. Dla organów administracji publicznej nigdy nie był partnerem, ponieważ nie miał wpływu na stan prawny inwestycji przy ul. Północnej 14.

A działy się tam różne cuda.

W 2000 roku na skutek deszczu zamokła dokumentacja projektowa. Jerzy Godlewski chciał ją skopiować z eg-

zemplarzy, które powinny znajdować się w siedzibie spółdzielni albo Urzędzie Miasta. Okazało się, że dokumenty... zniknęły. Godlewski za własne pieniądze odtworzył dokumentację, ale wstrzymało to roboty na kilka miesięcy. Ten problem powtórzył się w 2006 roku. Uzupełniona dokumentacja projektowa nie dotarła - choć powinna - do Wydziału Architektury Urzędu Miasta oraz PINB. Ostatecznie, w 2010 roku wydano nakaz o wstrzymaniu budowy. Kontrola wykazała odstępstwa od projektu budowlanego. Równolegle rozpoczęto postępowanie administracyjne w sprawie nieodpowiedniego stanu technicznego budynku. Inspektorzy mieli za-

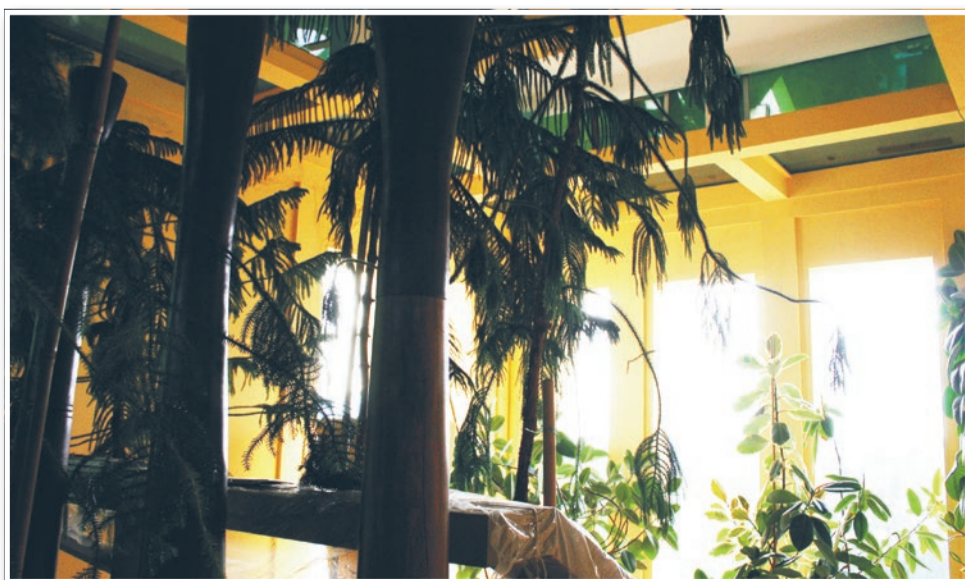
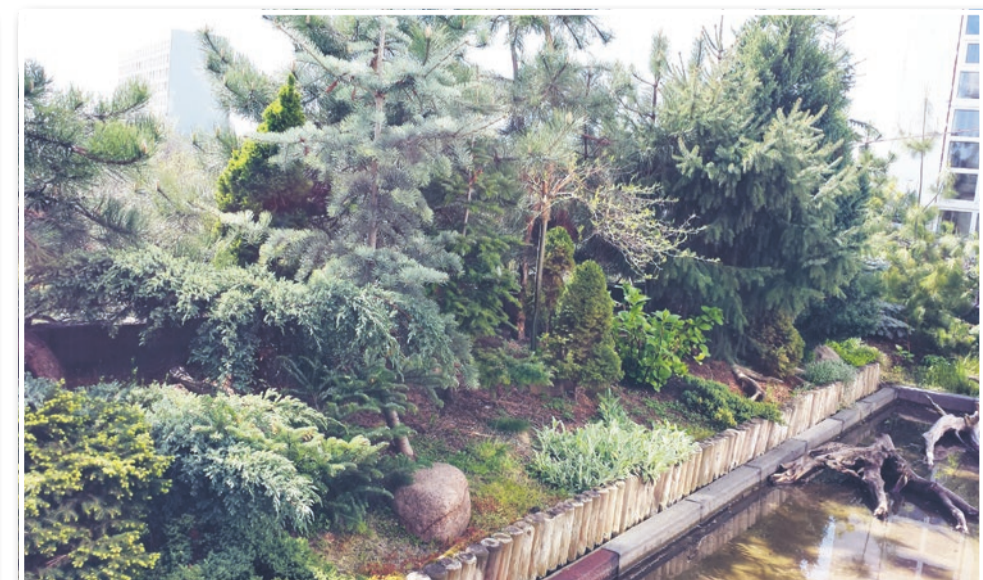
strzeżenia do przewodów kominowych. Jakby tego było mało, okazało się, że nadbudowa jest niezgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, uchwalonym przez Radę Miasta w 2007 roku. Sprawy zaszły już tak daleko, że nie ma mowy o dokończeniu tej inwestycji.

W 2014 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach wydał wyrok na niekorzyść GSBM.

Spółdzielnia musi naprawić przewody kominowe i wentylacyjne oraz rozebrać część nadbudowy. Ostatnią

instancją odwoławczą jest Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie. Jeżeli NSA utrzyma dotychczasowy wyrok w mocy, Jerzy Godlewski będzie miał ułatwione zadanie w walce o odzyskanie zainwestowanych pieniędzy. Chce 12 mln zł oraz odszkodowanie za zerwane umowy z zagranicznymi partnerami, którzy przy Północnej 14 planowali otworzyć biura. Niezależnie od tego detektyw zamierza oskarżyć kilka osób z zarządu spółdzielni. Nie chce jednak, aby sprawy trafiły przed jastrzębski wymiar sprawiedliwości. Dlaczego? To już temat na osobny artykuł...

Jerzy Filar



Prezydent Anna Hetman chce z kasy miasta wyłożyć 1,3 mln zł na sfinansowanie bezpłatnych przejazdów autobusami dla dzieci, młodzieży i studentów. Pomysł budzi wiele kontrowersji, zwłaszcza, że ma być wprowadzony na rok przed wyborami samorządowymi. Prezydent wygrała ostatnie wybory dzięki obietnicy darmowej komunikacji. Czy czeka nas...

Powtórka z rozrywki?

Kilka dni temu media dostały „gotowca” z Urzędu Miasta o piętrowym tytule: Prezydent Hetman dopięła swego! Będzie bezpłatna komunikacja. A dalej można przeczytać: wielka batalia o bezpłatną komunikację miejską dla dzieci, młodzieży i studentów w końcu dobiegła końca. Od 1 września dzieci, młodzież i studenci, zameldowani w Jastrzębiu Zdroju, pojedą autobusami za darmo. To pierwszy krok w realizacji całkowicie bezpłatnej komunikacji na terenie miasta.

Krótki tekst, a tyle w nim niecisłości.

Przede wszystkim ufundowanie grupie mieszkańców biletów autobusowych ma niewiele wspólnego z zapowiadaną szumnie darmową komunikacją, dzięki której Anna Hetman wygrała wybory. Według wyborczych obietnic miasto nie miało stracić na tym ani grosza. Kandydująca na urząd Anna Hetman zapowiadała, że bezpłatną komunikację, kosztowo uda się zamknąć w granicach składki, jaką miasto płaci na rzecz MZK. Nic z tego nie wyszło. Plan reformy miejskiego transportu publicznego okazał się wyborczą wymuszką. Zapowiedź zrefundowania biletów dla



dzieci i młodzieży też nie jest - jak chcą tego propagandyści z magistratu - pierwszym krokiem do bezpłatnej komunikacji w mieście. W takim razie, drugim krokiem powinny być darmowe przejazdy dla wszystkich. A wtedy miasto by splątowało. Skoro dopłata do ulgowych biletów, z jakich korzystają dzieci, młodzież i studenci, kosztuje 1,3 mln zł, to strach pomyśleć, ile jastrzębski podatnik musiałby zapłacić za wszystkich pasażerów. Oczywiście, jest to miły gest ze strony prezydenta miasta i szczególnie cenny ze względu na zbliżające się wybory samorządowe. Na por-

talach internetowych nie brakuje jednak krytycznych komentarzy. Przede wszystkim, wątpliwość budzi fundowanie biletów całej grupie wiekowej.

Przecież jest sporo dzieci i młodzieży z bogatych i średnio sytuowanych rodzin, gdzie kupno biletu nie jest żadnym wydatkiem.

Nie lepiej 1,3 mln zł przeznaczyć dla rodzin ubogich i rozszerzyć zakres pomocy np. o pod-

ręczniki, wyprawki, dofinansowanie do wypoczynku itp. Poza tym, skoro pieniądze pochodzą bezpośrednio z budżetu miasta, dlaczego wybrano właśnie taki wydatek? Dlaczego nie sprezentować emerytom tygodniowej rehabilitacji, albo samotnym matkom zrefundować części zakupów? Wątpliwości jest wiele i dostrzeżono je w innych miastach. Bezpłatną komunikację dla dzieci i młodzieży chciała wprowadzić prezydent Rudy Śląskiej, ale pomysł upadł. Nie zgodził się KZK GOP, regionalny przewoźnik. Na naszym podwórku nie było takich problemów. Przedstawiciele gmin zrzeszonych w MZK zgodzili się na wprowadzenie w Jastrzębiu-Zdroju bezpłatnej komunikacji dla dzieci, uczniów i studentów. Przyjęcie uchwały Zgromadzenia MZK w tej sprawie poparło 7 gmin, a przedstawiciele Żor, Suszcy i Czerwionki-Leszczyn wstrzymali się od głosu. Poza tym, niecisłość jest w samym tytule materiału nadesłanego z Urzędu Miasta. Czy aby na pewno „prezydent Hetman dopięła swego?” Na wydatkowanie takiej kwoty z budżetu, muszą się zgodzić radni. Czy zgłoszą na „tak”? Z doświadczenia wiemy, że nie wszystkie pomysły prezydent Anny Hetman spotykają się z entuzjastyczną reakcją Rady Miasta. (fil)

REKLAMA

U nas taniej o 23% VAT

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ), kom. 601 976 218

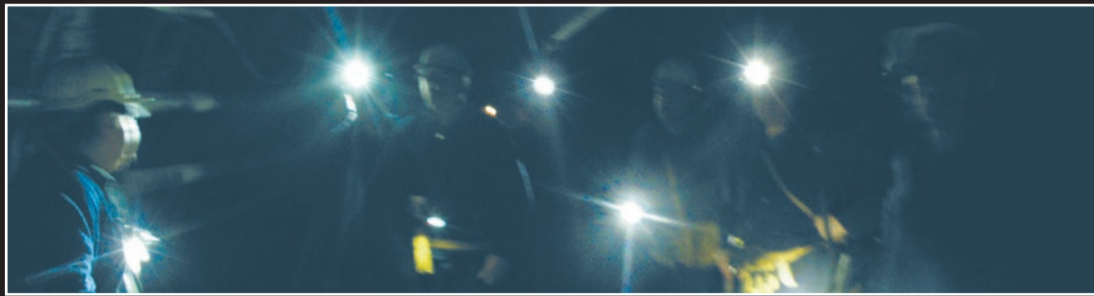
www.parcela-nieruchomosci.pl

M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Marusarzówny pow. 49,04 m ² cena: 123 000 zł tel. 601 976 218	M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Łowicka pow. 46,00 m ² cena: 118 000 zł tel. 601 976 218	DOM Kaczyce Dolne pow. 180,00 m ² działka. 5088,00 m ² cena: 319 000 zł tel. 601 976 218
M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Małopolska pow. 50,82 m ² cena: 129 500 zł tel. 601 976 218	M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Śląska pow. 51,60 m ² cena: 120 000 zł tel. 601 976 218	DOM Jastrzębie-Zdrój pow. 166,00 m ² działka. 617,00 m ² cena: 359 000 zł tel. 601 976 218
M-2 Ornontowice pow. 18,50 m ² cena: 45 000 zł tel. 601 976 218	M-3 Jastrzębie-Zdrój os. XXX-lecia pow. 38,00 m ² cena: 76 000 zł tel. 601 976 218	DOM Jastrzębie-Zdrój pow. 257,00 m ² działka. 530,00 m ² cena: 375 000 zł tel. 601 976 218
M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Warmińska pow. 26,00 m ² cena: 55 000 zł tel. 601 976 218	M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Wiejska pow. 33,00 m ² cena: 82 000 zł tel. 601 976 218	DOM Kończyce Małe pow. 140,00 m ² działka. 1600,00 m ² cena: 247 000 zł tel. 601 976 218
M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Wyspiańskiego pow. 26,00 m ² cena: 59 000 zł tel. 601 976 218	M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Karola Miarki pow. 37,00 m ² cena: 84 000 zł tel. 601 976 218	DZIAŁKA BUDOWLANA Jastrzębie-Zdrój Bzie-Zameckie pow. 1615,00 m ² cena: 63 000 zł tel. 601 976 218
M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Wieczorka pow. 38,00 m ² cena: 68 000 zł tel. 601 976 218	M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Śląska pow. 33,61 m ² cena: 99 000 zł tel. 601 976 218	DZIAŁKA BUDOWLANA Jastrzębie-Zdrój ul. Pułaskiego pow. 1100,00 m ² cena: 77 000 zł tel. 601 976 218
M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Wielkopolska pow. 34,50 m ² cena: 89 000 zł tel. 601 976 218	M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Zielona pow. 48,00 m ² cena: 109 000 zł tel. 601 976 218	DZIAŁKA BUDOWLANA Jastrzębie-Zdrój ul. Okrzei pow. 2500,00 m ² (możliwość podziału) cena: 60 zł/m² tel. 601 976 218
M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Poznańska pow. 49,00 m ² cena: 123 000 zł tel. 601 976 218	M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Wrocławska pow. 49,00 m ² cena: 120 000 zł tel. 601 976 218	DZIAŁKA BUDOWLANA Zebrzydowice Kończyce Małe pow. 1542,00 m ² cena: 75 000 zł tel. 601 976 218

FEDRUJEMY

DODATEK

SPECJALNY



górnictwo | miasto | ludzie

Dodatek opracował: Jerzy Filar

Zdjęcia: JSW

Nagrody i lepszy „flaps”

Wzrosła wartość posiłków regeneracyjnych, tzw. flapsów w Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Pracownicy otrzymają również jednorazową nagrodę.



To efekt między innymi wzrostu cen węgla i koksu na światowym rynku oraz działań restrukturyzacyjnych podjętych przez spółkę. JSW pracuje także nad nową strategią.

- Jej celem jest stworzenie firmy odpornej na wahania koniunktury, co wyraźnie odczuła ona w ostatnich latach. JSW udało się bowiem przetrwać najtrudniejszy okres, ale wcześniej czy później kryzys powróci. To normalne w naszej branży. Najistotniejszym elementem strategii jest koncentracja działalności wszystkich jej podmiotów wokół efektywnej produkcji węgla koksowego i sprzedaży końcowego produktu, jakim jest dla naszej grupy koks. Musimy wykorzystać to, że funkcjonujemy na rynku jako grupa węglowo-koksowa. Nasz cel to pozycja lidera rynku krajowego i unijnego, elastycznie reagującego na potrzeby rynku oraz odpornego na wahania cyklu koniunkturalnego - zaznaczył w niedawnym wywiadzie dla portalu wnp.pl, Daniel Ozon.

Porozumienie w tej sprawie z zarządem spółki podpisały reprezentatywne organizacje związkowe działające w JSW: Solidarność, Federacja Związku Zawodowego Górników oraz

Kadra. Od lipca wartość „flapsów” wynosi 19 zł. Natomiast do czwartego września każdy z pracowników powinien dostać jednorazową nagrodę w wysokości 4300 zł. To wszystko dzięki dobrym wynikom osiąganym

ostatnio przez spółkę. Grupa Kapitałowa JSW zamknęła pierwszy kwartał tego roku zyskiem netto w wysokości 863 mln zł, a w analogicznym okresie 2016r. odnotowała 59,5 mln zł straty. Te wyniki znalazły przełożenie na

rentowność EBITDA Grupy Kapitałowej za okres trzech miesięcy 2017 roku, która wyniosła 1 239,7 mln zł, podczas gdy w pierwszym kwartale ubiegłego roku wyniosła jedynie 112 mln zł.

Fundusz na ciężkie czasy

Jastrzębska Spółka Węglowa chce utworzyć fundusz stabilizacyjny w wysokości co najmniej 1 mld zł.

Finansowa rezerwa ma pełnić rolę „bufora bezpieczeństwa” na wypadek pogorszenia się sytuacji na rynku. Kondycja JSW w dużej części jest uzależniona od światowych cen węgla koksowego i koksu. Spółka narażona jest na kryzys w sytuacji dużych spadków cen, czego doświadczyła w minionych latach. Fundusz stabilizowałby sytu-

ację w okresie dekonunktury. JSW rozmawia w tej sprawie z kilkoma Towarzystwami Funduszy Inwestycyjnych. Plan zakłada, że środki zgromadzone w funduszu zostaną ulokowane tylko w płynne i bezpieczne instrumenty finansowe, jak depozyty, obligacje, polskie bony skarbowe. Nie wchodzi w grę żadne, ryzykowne inwestycje.



Zysk pozostanie w spółce

Podczas czerwcowego walnego, akcjonariusze Jastrzębskiej Spółki Węglowej zdecydowali o przeznaczeniu zysku za 2016r. na kapitał rezerwy i zapasowy. Ubie-

gły rok JSW zakończyła na dużym plusie. Zysk netto wyniósł prawie 372 mln zł. Państwo, które jest głównym właścicielem JSW, zdecydowało, aby nie zabierać tych pieniędzy

spółce. Ponad 124 mln zł zasili kapitał rezerwy z przeznaczeniem na sfinansowanie programu inwestycyjnego. Prawie 248 mln zł trafi z kolei na kapitał zapasowy JSW.

International Mining Forum jest jedną z najważniejszych międzynarodowych konferencji poświęconych górnictwu.

Gospodarzem tegorocznej edycji tej niezwykle prestiżowej imprezy była Jastrzębska Spółka Węglowa. Patronat nad konferencją objęła, m.in. ambasada Australii.

International Mining Forum odbyła się na kilka dni przed wizytą w Polsce prezydenta USA, Donalda Trumpa, który stawia na nogi amerykańskie górnictwo, niszczone przez jego poprzednika. Polska, Australia i USA to kraje, które nie boją się i nie wstydzą węgla. W świat, zwłaszcza w kierunku Unii Europejskiej, poszedł mocny i czytelny sygnał, że nowoczesne górnictwo jest i będzie jednym z filarów globalnej energetyki.

Kraje węgla trzymać się

Konferencja IMF po raz pierwszy odbyła się w 2004r. z inicjatywą Polskiej Akademii Nauk i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Z roku na rok rósł jej prestiż. Stała się doskonałym, ważnym i opiniotwórczym forum wymiany myśli naukowej i praktycznych inżynierskich rozwiązań. W IMF zawsze biorą udział przedstawiciele branży górniczej z całego świata. W tym roku na Śląsk przyjechali przedstawiciele krajów europejskich, Australii, Chin, RPA, Kanady i krajów Ameryki Południowej. Uroczyste otwarcie odbyło się w hotelu Gołębiowski w Wiśle, ale część merytoryczna konferencji toczyła się w zakładach Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

W kopalni Pniówek spotkali się naukowcy, praktycy, przedstawiciele różnych dziedzin związanych z przemysłem wydobywczym.

Jastrzębska Spółka Węglowa nie poniosła żadnych kosztów związanych z organizacją tego wydarzenia, a je-



W czerwcu zainaugurowała działalność spółka JSW Innowacje.

Innowacje są najważniejsze

Nowa spółka stanie się kompleksowym zapleczem badawczo-rozwojowym całej grupy kapitałowej. JSW Innowacje będzie wspierała produkcję i przeróbkę węgla oraz produkcję koksu.

W katowickiej siedzibie JSW Innowacje oficjalnie zaprezentowano misję i cele nowo powstałej spółki.

JSW Innowacje będzie rozwijać technologie i systemy zwiększające potencjał i możliwości całej grupy kapitałowej. Jednym z głównych zadań nowej spółki będzie przygotowanie, zarządzanie i realizacja strategicznych programów badań naukowych i prac rozwojowych, które będą bezpośrednio przekładać się na rozwój JSW.

- Nowoczesne technologie, innowacje oraz właściwie prowadzone inwestycje umocnią pozycję Spółki jako wiodącego producenta węgla koksowego i czołowego producenta

koksu na rynku europejskim. Wykorzystanie nowoczesnych technologii to właściwy trend, który nie tylko zapewni JSW optymalny rozwój, ale również wyznaczy kierunki dla całego górnictwa. Tegoroczny, czerwcowy kongres IMF, którego jesteśmy gospodarzem, poświęci również wiele miejsca tej tematyce. Mamy nadzieję, że stanie się miejscem owocnego dialogu technologicznego Polska - Świat, które otworzy

nowe możliwości dla innowacyjnych rozwiązań w górnictwie - powiedział Daniel Ozon, p. o. prezesa JSW.

JSW Innowacje poza zwiększeniem efektywności w obszarach wydobywania węgla i produkcji koksu pracować będzie nad nowoczesnymi rozwiązaniami dotyczącymi zagospodarowania zasobów i odpadów oraz innowacyjnych rozwiązań w rewitalizacji terenów poprzemysłowych w obrębie Grupy JSW.

NAJWAŻNIEJSZA DZIAŁALNOŚĆ NOWEJ SPÓŁKI

- Inicjowanie, przygotowanie i prowadzenie projektów badawczo-rozwojowych dla Grupy JSW;
- Współpraca z kopalniami, zakładami przeróbczymi, koksowniami w celu poprawy efektywności produkcji w Grupie JSW;
- Pozyskiwanie finansowania projektów z funduszy unijnych;
- Monitorowanie osiągnięć dorobku naukowego w obszarze górnictwa oraz dyscyplin mających wpływ na rozwój nowych technologii;
- Tworzenie bazy wiedzy o prowadzonych badaniach i projektach, powstających rozwiązaniach i innych rozwojowych przedsięwzięciach realizowanych w polskim oraz zagranicznym górnictwie;
- Uruchomienie wspólnych przedsięwzięć badawczych z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju;

dynie udostępniła pomieszczenia jej uczestnikom. Udział w IMF kosztował 1500 zł. Konferencję sfinansowali także sponsorzy, dla których pojawienie się podczas IMF oznacza nie tylko prestiż i reklamę, ale także możliwość nawiązania nowych biznesowych kontaktów. Tegoroczne obrady zdominował temat wyzwań stojących przed górnictwem w XXI wieku, także w kontekście globalnej polityki klimatycznej i ostrego kursu dekarbonizacyjnego, jaki wyznaczyła sobie Unia Europejska. Rozmawiano, m.in. o wdrożeniu i wy-

korzystaniu nowoczesnych rozwiązań technicznych i informatycznych w kopalniach.

Zdaniem uczestniczącego w obradach Krzysztofa Tchórzewskiego, ministra energii, osiągnięcie postulowanego przez Komisję Europejską całkowitego wyeliminowania węgla z europejskiej gospodarki do 2050r. oznaczałoby dla Polski wzrost cen energii co najmniej o 100 proc., co jest nie do przyjęcia zarówno dla przedsiębiorców, jak i dla obywateli.



owe muszą razem



KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI, minister Energii

Dzięki innowacjom górnictwo węgla kamiennego może sprostać wyzwaniom klimatycznym i udowodnić, że korzystanie z węgla jako źródła energii może być efektywne i bezpieczne dla środowiska. Innowacje, zmiany, wszystkie udoskonalenia, które należy wprowadzić w górnictwie są związane z formułą walki o to, żeby górnictwo mogło wygrać w sytuacji zmieniających się wymogów klimatycznych. To niezwykle ważne, zarówno dla sektora węgla koksowego, jak i energetycznego. W Ministerstwie Energii kładziemy mocny nacisk na innowacje i takie zmiany, dzięki którym można wykazać, że węgiel kamienny jest do zaakceptowania z klimatycznego punktu widzenia. Międzynarodowe spotkania, jak International Mining Forum, pomagają w zmianie podejścia do górnictwa na forum międzynarodowym, które dziś często jest kształtowane przez postulat całkowitej dekarbonizacji, z którym nie zgadza się Polska.



PAUL WOJCIECHOWSKI, ambasador Australii w Polsce

Nasze podejście do węgla jest podobne do polskiego, ponieważ Australia należy do dużych producentów tego surowca. Jako kraje węglowe musimy trzymać się razem. Nasze myślenie w Australii jest podobne do polskiego. Problemy zmiany klimatu są wyzwaniem, ale musimy rozwiązywać je rozumnie i pamiętać, że węgiel nadal będzie rozwiązaniem dla wielu gospodarek. Powinniśmy razem pracować, by zmienić wizerunek węgla na arenie światowej. Nie wstydzimy się węgla i walczymy o zrozumienie, że ten surowiec jest nadal ważnym rozwiązaniem dla cywilizacji.



DANIEL OZON, p.o. prezesa Jastrzębskiej Spółki Węglowej

Sprostanie nowym wyzwaniom związanym z przejściem do gospodarki opartej na zaawansowanych technologiach wiele osób utożsamia z odejściem od gospodarki opartej na przemyśle surowcowym. Tak jednak nie jest. Są to bowiem zupełnie różne wyzwania i dziedziny wzajemnie przenikające się, a nie wykluczające. Należy jednoznacznie stwierdzić, iż przez najbliższych kilkadziesiąt lat ideę społeczeństwa opartego na najnowszych technologiach będziemy realizować wykorzystując tradycyjne gałęzie gospodarki. Polska energetyka na długo pozostanie oparta na węglu, a świat przez kolejne dziesiątki lat nie odejdzie

od produkcji stali z wykorzystaniem koksu. Nie możemy również zapominać o tym, że oparcie się na własnych zasobach naturalnych, wolnych od wszelkiego typu ryzyka, jest nie tylko gwarantem suwerenności państwa, ale równocześnie solidnym wsparciem realizacji programu sanacji gospodarki. Pamiętajmy, że nasza cywilizacja zbliża się do momentu, w którym poziom zużycia surowców mineralnych, zwłaszcza surowców energetycznych, będzie powodował wyczerpywanie dostępnych złóż, przy jednoczesnym spadku możliwości odkrycia nowych.

Dane pod kontrolą

W siedzibie Jastrzębskiej Spółki Węglowej otwarto Centrum Zaawansowanej Analityki Danych. Nowoczesny system oraz specjalny zespół stale monitoruje parametry pracy najważniejszych maszyn, urządzeń i procesów niezbędnych podczas wydobywania, transportu i przeróbki węgla.



Nowe Centrum Zaawansowanej Analityki Danych to element kompleksowego planu zwiększenia efektywności zarządzania produkcją, który systematycznie wdraża zarząd spółki. Na potrzeby Centrum powołano specjalny zespół, którego zadaniem jest poprawa efektywności zarządzania środkami produkcji oraz wsparcie działań mających kluczowe znaczenie dla prawidłowego przebiegu procesu produkcyjnego i zarządzania przedsiębiorstwem, przy wykorzystaniu dostępu do pełnej informacji zawartej w systemach biznesowych i technicznych.

Systemy te w czasie rzeczywistym monitorują parametry pracy maszyn i urządzeń wykorzystywanych w procesach urabiania węgla, odstawy, transportu i przygotowania frontu robót oraz innych istotnych procesach zwiększających bezpieczeństwo pracy załóg górniczych.

Aktualnie testowana jest przez zespół również nowa platforma integracyjna, która gromadząc, przetwarzając i analizując dane pochodzące z monitoringu pracy maszyn i urządzeń różnych dostawców, pozwoli połączyć je z informacjami zawartymi w biznesowych systemach informatycznych spółki, przez co możliwe będzie uzyskanie pełnego obrazu stanu technicznego kluczowych maszyn i urządzeń.

- Jastrzębska Spółka Węglowa, widząc coraz większą ilość danych pozyskiwanych w sposób automatyczny z procesu produkcji oraz bacznie obserwując trendy światowe w dziedzinie Big Data, wprowadza do spółki zaawansowane narzędzia analityczne w celu zwiększenia efektywności procesu podejmowania decyzji biznesowych, a co za tym idzie poprawy organizacji

pracy oraz właściwego wykorzystania maszyn. Zdajemy sobie sprawę, że wspólnym mianownikiem dla większości dzisiejszych trendów technologicznych są dane oraz ich właściwa analiza. Umiejętność wielowymiarowego wnioskowania oraz praktycznego wykorzystania dostępnej wiedzy są jednymi z istotniejszych czynników wpływających na kondycję przedsiębiorstwa i jego pozycję na trudnym, konkurencyjnym rynku - mówi Artur Dyczo, pełnomocnik zarządu ds. technicznych.

Operacyjnie centrum zarządzania i kontroli danych produkcyjnych (control room's) zostało wyposażone w profesjonalny sprzęt do wizualizacji umożliwiający prezentację danych na ekranach wielkoformatowych.

W tym celu zabudowano tzw. ścianę video złożoną z czterech bezszwowych monitorów wielkoformatowych. Takie rozwiązanie zastosowano również w innych dyspozytoriach mieszczących się w zakładach górniczych JSW. Do zarządzania wyświetlaną treścią zastosowano specjalistyczny procesor video pozwalający na wyświetlenie do 8 źródeł sygnału w pełnej rozdzielczości HD na ścianie video złożonej z czterech monitorów, z możliwością dowolnego skalowania i wzajemnego ułożenia poszczególnych obrazów. Sygnały video dostarczane są przez terminale komputerowe łączące się z wybranymi zakładami górniczymi i pobierającymi stamtąd odpowiednie dane.

Prace wdrożeniowe związane z uruchomieniem i oddaniem do użytkowania centrum zarządzania i kontroli danych produkcyjnych w budynku Biura Zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej pod względem technicznym były koordynowane i realizowane przez firmę Advicom, należącą do grupy kapitałowej JSW.

Górnictwo jest OK!

Raport NIK ujawnił prawdę o górnictwie w latach 2007 - 2015. Wbrew temu, co wmawiano opinii publicznej, państwo wcale nie dopłacało do branży wydobywczej.

W latach 2007 - 2015, przekaz polityczno-medialny na temat górnictwa był jasny i - niestety - jednostronny. „Czarna” branża jest niedochodowa, górnicy są roszczeniowi, a państwo musi dopłacać do węgla kosztem innych dziedzin życia. W dodatku, mniej więcej w 2010 roku, w Unii Europejskiej wybuchła klimatyczna histeria. Ówczesny polski rząd, dryfujący w głównym unijnym nurcie, w stronę górnictwa wytoczył kolejne działo zarzucając branży, że jest nie tylko niedochodowa, ale także odpowiedzialna za ocieplenie ziemi.

W sprawie klimatu, kubel zimnej wody na rozgrzane głowy unijnych technokratów wylał Donald Trump.

Nowy prezydent USA, jako pierwszy z ważnych przywódców otwarcie zadeklarował koniec wojny z węglem i zakomunikował, że polityka klimatyczna nie jest nauką, lecz ideologią lub systemem wierzeń. Niedawno Trump poszedł krok dalej i zerwał porozumienia klimatyczne z Paryża. Przerażony Jean-Claude Juncker, przewodniczący Komisji Europejskiej, powiedział, że „pan Trump tak sądzi, bo nie zna szczegółów”. Jest to kolejne, utopijne i pobożne życzenie szefa KE. Trump doskonale wie, co mówi i przede wszystkim potrafi liczyć. Jego kraj - jak w większości dziedzin - jest absolutnym światowym liderem także w „czystych” technologiach. Aby dbać o klimat, Ameryka nie



potrzebuje porozumień paryskich ani mądrości Junckera. Prezydent USA wie też coś, o czym unijni liderzy niechętnie opowiadają Europejczykom. Jak się okazuje obrona klimatu jest koszmarnie droga. Według wyliczeń nowej waszyngtońskiej administracji, pomysły środowiskowe Baracka Obamy, sprowadzające się do zaciskania pętli na amerykańskim przemyśle węglowym, kosztowałyby USA około 39 mld dolarów rocznie plus trudne do oszacowania koszty społeczne wynikające z likwidacji miejsc pracy. Ciekawe, kiedy dowiemy się, ile „zielony” zawrót głowy kosztuje Unię

Europejską? W skali globalnej, górnictwo zyskało potężnego sojusznika w osobie najważniejszego polityka na świecie. Szkoda, że Trumpa-bis nie może doczekać się Unia Europejska.

Wróćmy jednak na krajowe podwórko.

Najwyższa Izba Kontroli przygotowała raport na temat rozliczeń górnictwa z budżetem państwa w latach 2007 - 2015. Okazuje się, że branża węglowa wpłaciła tytułem podatków i innych opłat 64,5 mld zł. W tym czasie wsparcie rządu dla górnictwa

wyniosło 65,7 mld zł, ale 58,4 mld zł to pieniądze na pokrycie różnicy pomiędzy wypłatami emerytur i rent górniczych, a tym co do ZUS-u wpłaciły spółki. Ta pozycja kosztowa wzbudziła ogromne emocje i kontrowersje w środowisku górnictwa. Padają pytania, czy dopłaty do emerytur i rent górniczych można traktować jako formę pomocy dla branży? Część związkowców wskazuje, że podobna „pomoc” państwa kierowana jest też do rolników, policjantów, żołnierzy, nauczycieli, kolejarzy. Tylko że w tych przypadkach nie używa się słów „dotacja” i „wsparcie”.

64,5 mld zł
górnictwo zapłaciło do skarbu państwa w latach 2007-2015.

65,7 mld zł
wyniosło w tym czasie wsparcie rządu dla branży, ale aż **58,4 mld zł** to pieniądze dla ZUS za wyrównanie składek za górnicze renty i emerytury.

Jeżeli odjąć pieniądze dla ZUS, górnictwo w podsumowanym okresie oddało państwu 57,2 mld zł.

Gdyby jednak uznać dopłatę do rent i emerytur za pomoc publiczną, to różnica pomiędzy wsparciem rządu a kwotami odprowadzonymi przez spółki jest i tak nieznaczna. Nieco ponad miliard złotych w ciągu dziewięciu lat. W skali kraju i czasu są to marnie pieniądze, na pewno nieuzasadniające tezy, że do górnictwa trzeba dopłacać. Mimo tego, przez wszystkie te lata przedstawiano górnictwo i górników w negatywnych, roszczeniowych barwach, jako balast dla narodowej gospodarki. W wyliczeniach NIK nie zostały ujęte korzyści społeczne i ekonomiczne tzw. branży okołogórnictwa. Z kopalniami współpracują producenci maszyn i urządzeń, firmy doradcze, cateringowe, sprzątające i wiele innych. Z tego obrotu gospodarczego są podatki dla państwa i praca dla ludzi. Jeżeli rządzący w latach 2007 - 2015 nie potrafili dostrzec korzyści płynących z górnictwa, to byli nie tylko słabymi księgowymi, ale i kiepskimi politykami.

Wielki akumulator w „Krupińskim”?

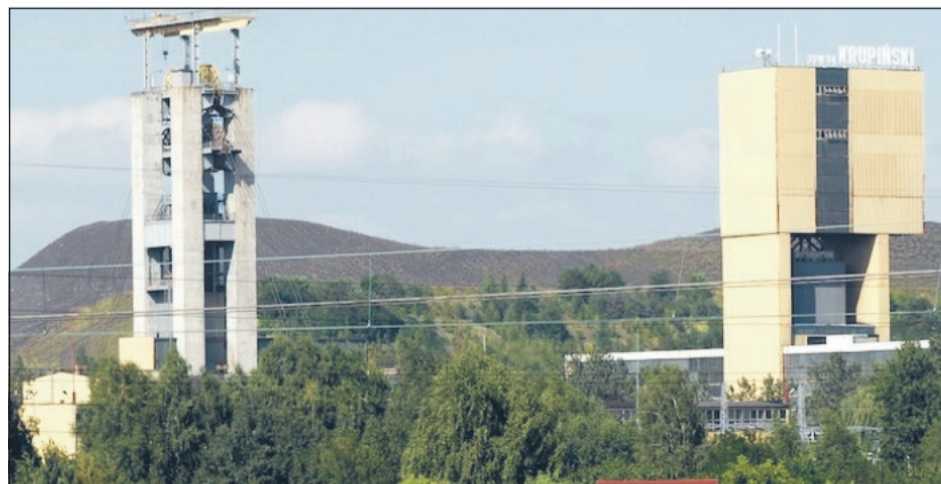
Jastrzębska Spółka Węglowa znalazła partnerów, z którymi analizuje możliwość wykorzystania podziemnej infrastruktury kopalni Krupiński do zbudowania elektrowni szczytowo-pompowej.

Na mocy porozumień restrukturyzacyjnych, Jastrzębska Spółka Węglowa została zobowiązana do zamknięcia KWK „Krupiński”, co nie znaczy, że kopalnia odeszła w zapomnienie. Wiadomo już, że część działalności przeniosą tam Jastrzębskie Zakłady Remontowe, spółka zależna od JSW. Ale to nie jest jedyny pomysł na zagospodarowanie infrastruktury po „Krupińskim”. Podczas International Mining Forum 2017 ujawniono plan, który natychmiast odbił się szerokim echem nie tylko w branżowych mediach. JSW pracuje

nad projektem zbudowania w nieczynnej kopalni elektrowni szczytowo-pompowej. List intencyjny w tej sprawie podpisali przedstawiciele firm: CKD BLANSKO z Czech, SAGE POWER oraz ENERGO-PROJEKT z Warszawy, która jest liderem w projektowaniu bloków energetycznych oraz budowie i modernizacji, głównie hydroelektrowni. Przedsiębiorstwa te wspólnie utworzyły konsorcjum, służące JSW wiedzą z zakresu technologii, konstrukcji, robót i usług związanych z realizacją projektu hydroelektrowni szczytowo-pompowej dla podziemnej kopalni węgla, łącznie z pozy-

skaniem częściowego finansowania dla projektu.

Pomysł wykorzystania nieczynnych kopalni pod elektrownie szczytowo-pompowe funkcjonuje w branży od kilku lat, ale dopiero za sprawą „Krupińskiego” zaczyna się mówić o tym na poważnie. Generalnie chodzi o to, aby z nieczynnej kopalni zrobić akumulator-gigant. Od strony technologicznej wygląda to tak, że na powierzchni ziemi buduje się wielki zbiornik wody. Spadająca do szybu kaskada napędza turbiny, które produkują energię elektryczną. Gdy zapotrzebowanie na prąd spada, nadwyżka energii zostanie



wykorzystana do wypompowania wody na powierzchnię. W przypadku „Krupińskiego” zaletą takiego rozwiązania jest

przede wszystkim duża różnica wysokości w położeniu obu zbiorników oraz istniejąca już infrastruktura. Oczywiście,

budowa elektrowni szczytowo-pompowej nie należy do tanich inwestycji, ale spora część prac jest już wykonana.

Prawdopodobnie w trzecim kwartale tego roku dojdzie do połączenia Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i Spółki Energetycznej Jastrzębie. Na śląskim rynku ciepłowniczym pojawi się nowy, ważny gracz z ogromnym potencjałem i doświadczeniem. Połączona spółki występować będzie pod szyldem PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa.



Coraz bliżej fuzji

Nad połączeniem, od wielu miesięcy pracuje zespół ekspertów, w którego skład wchodzi pracownicy obu firm oraz spółki-matki, czyli PGNiG TERMIKA. Zadanie nie jest łatwe. Integracja prawna i biznesowa spółek musi zostać przeprowadzona z uwzględnieniem dobra pracowników oraz w sposób zapewniający nieprzerwaną kontynuację podstawowej działalności PEC i SEJ. Lista najważniejszych zadań związanych z połączeniem jest szeroka:

- doprowadzenie do formalnego połączenia spółek zgodnie z Kodeksem spółek handlowych,
- rozszerzenie koncesji PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa o zakres koncesji PEC, zmiana zezwoleń emisyjnych, pozwoleń i decyzji regulacyjnych (sektorowych i zintegrowanych),
- scalenie księgowości,
- optymalizacja zakupu energii przez zakłady i stacje wymiennikowe PEC, czyli produkcja energii elektrycznej na własne potrzeby,

- optymalizacja zatrudnienia w połączonym podmiocie, czyli realizacja programów Urlop terminowy do emerytury bis oraz Program dobrowolnych odejść,
- optymalizacja magazynów, czyli zmniejszenie kosztów ich funkcjonowania,
- optymalizacja wykorzystania nieruchomości, czyli przeniesienie pracowników biurowych PEC do budynków PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa i sprzedaż budynku przy ulicy Wrocławskiej w Jastrzębiu-Zdroju,

- optymalizacja kosztów ogólnozakładowych, czyli inwentaryzacja podpisanych umów i likwidacja dublujących się,
 - wprowadzenie nowych regulacji dla połączonych podmiotów, czyli wypracowanie jednolitego zakładowego układu zbiorowego pracy, regulaminu pracy.
- PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa S.A. stanie się mocnym ogniwem w strukturze Grupy PGNiG oraz konkurencyjnym graczem na polskim rynku energetycznym.**

Obie spółki podsumowały sezon grzewczy 2016/2017



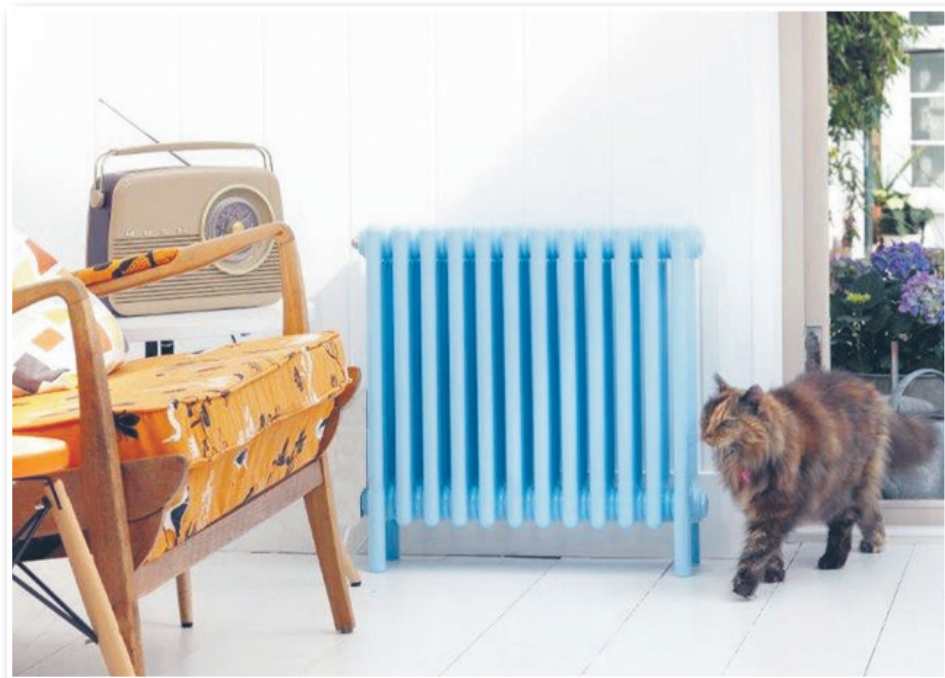
Długa i miejscami ostra zima na pewno nie spodobała się większości mieszkańców, ale spółki ciepłownicze raczej nie miały powodów do narzekania. Sezon grzewczy trwał 242 dni - od 22 września 2016 do 16 maja 2017. Średnia temperatura wyniosła 5,68 stopnia i była niższa niż w poprzednim sezonie (6,28 stopnia). Spółka sprzedała 2,8 mln gigadżuli (GJ) ciepła, czyli o 10,9% więcej niż w sezonie 2015/2016. Największym klientem, prawie 897 tys. GJ, tradycyjnie było Jastrzębie-Zdrój. Drobne

awarie zdarzały się nie częściej niż w poprzednich sezonach grzewczych.

Co należy zrobić, aby podłączyć się do sieci ciepłowniczej PEC?

Właściciel lub upoważniony zarządca budynku powinien zwrócić się pisemnie do Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Jastrzębiu-Zdroju o ustalenie, czy lokalizacja budynku spełnia techniczne warunki wykonania przyłącza ciepłowniczego. Jeżeli istnieje techniczna możliwość przyłączenia, PEC przesyła właścicielowi druk wniosku

o przyłączenie z prośbą o jego wypełnienie. Na podstawie wypełnionego wniosku PEC określa warunki techniczne wykonania przyłącza ciepłowniczego i przesyła je wnioskodawcy wraz z projektem umowy o przyłączenie. Po zawarciu umowy PEC, w terminie ustalonym w umowie, wykonuje przyłącze ciepłownicze i montuje układ pomiaru ilości dostarczanego ciepła. Odbiorca za wykonanie przyłącza wnoszą opłatę przyłączeniową, zależną od średnicy rur przyłącza i jego długości, w wysokości zgodnej z aktualną taryfą dla ciepła. Aktualnie obowiązująca taryfa dostępna jest na stronie www.pecjastrzebie.pl i będzie ważna do końca grudnia 2017.



Długi sezon grzewczy pozytywnie odbił się na obrotach spółki. Od września do połowy maja 2017r. SEJ wyprodukowała łącznie prawie 1,9 mln GJ ciepła, tj. o 14% więcej niż w sezonie 2015/2016. Około 0,8 mln GJ to produkcja w oddziale „Zofiówka” na potrzeby miasta Jastrzębie-Zdrój oraz kopalń: „Zofiówka” i „Borynia”. Drugie tyle wytworzono w oddziałach „Moszczenica” i „Pniówek”,

natomiast pozostała część to Suszec i Częstochowa. Warto zwrócić uwagę, że ciepło w 24% zostało wyprodukowane w układach wysokosprawnej kogeneracji, co przyczynia się do poprawy efektywności energetycznej oraz znaczącego ograniczenia oddziaływania na środowisko naturalne.

Równocześnie ze wzrostem produkcji ciepła odnotowano wzrost jego sprzedaży o 10% w stosunku do sezonu ubie-

głego. W sezonie nie odnotowano większych awarii, które mogłyby wpłynąć na parametry czynnika dostarczanego do odbiorców. Sporadyczne drobne awarie były na bieżąco usuwane, a ich skutki dla odbiorców były niezauważalne. Generalnie należy uznać sezon ciepłowniczy 2016/2017 za udany.

Dobrze poszło



Tegoroczna matura wielu zdających zaskoczyła poziomem trudności, mimo tego jastrzębska młodzież bardzo dobrze wypadła na tle kraju i regionu.

W Sobieskim

W klasach licealnych zdawało 60 osób, z czego nie zdała tylko jedna ze wszystkich przystępujących. Pięciu maturzystów zaliczyło poprawki. To daje zdawalność 90 proc. W Technikum do egzaminu maturalnego przystąpiło 147 uczniów, z czego nie zdało trzech, a pięciu będzie miało poprawki. To daje zdawalność 94,6 proc.

W Staszicu

Do matury przystąpiło 115 licealistów, zdało 106. Siedem osób uzyskało prawo do poprawki, a dwie nie zdały. Zdawalność - 92,2 proc.

Na Śląsku

W woj. śląskim maturę zdało 77 proc. osób. Lepsze wyniki mieli absolwenci liceów ogólnokształcących - maturę zaliczyło 83 proc. zdających. W technikach - tylko 69 proc.

W Polsce

W skali kraju wyniki wyglądają znacznie gorzej. Wśród tegorocznych absolwentów liceów maturę zdało 84,4 proc., a prawo do poprawki ma 10,7 proc. Wśród uczniów techników zdało tylko 67,9 proc., prawo do poprawki ma 22,4 proc.

Największa w okolicy piaskownica powstała w sąsiedztwie jastrzębskiej Hali Widowiskowo-Sportowej.

Do piachu!



Miało nazwało ten obiekt miejską plażą, choć jest to bardzo nieprecyzyjne sformułowanie. Plaży, zawsze i wszędzie, towarzyszy woda. Bez tego piasek - w zależności od skali - jest pustynią albo piaskownicą. Wysypywanie piasku w czasie lata jest prak-

tykowane w wielu miejscowościach. Zawsze jednak dzieje się to w ramach większego kompleksu wypoczynkowego. „Plaże” powstają wzdłuż nadbrzeży rzek i sztucznych akwenów. Czasami, po wytyczeniu prowizorycznych boisk, są one miejscem rozgrywek w siatkówkę albo piłkę nożną. W niektórych miej-

scowościach na piasku aranżowane są knajpy w stylu karaibskim. W Jastrzębiu-Zdroju piasek jest atrakcją samą w sobie. W pobliżu Hali Widowiskowo-Sportowej zeskładowano około 300 ton tego surowca. Co bardziej złośliwym internautom, miejska plaża kojarzy się z mega-kuwetą.

Rusza Letnia Akademia Biznesu'2017

Ośrodek Enterprise Europe Network przy Oddziale Funduszu Górnos Śląskiego S.A. zaprasza już po raz szósty na cykl bezpłatnych spotkań dla przedsiębiorców. Podobnie jak w poprzednich edycjach, spotkania dotyczyć będą różnych aspektów prowadzenia działalności gospodarczej przez małe i średnie przedsiębiorstwa na tzw. jednolitym rynku europejskim i poza nim. Będą mieć charakter warsztatowy, a „wartością dodaną” będzie możliwość wymiany doświadczeń i opinii pomiędzy uczestnikami a prowadzącymi. W seminariach mogą uczestniczyć również te osoby, które



FUNDUSZ GÓRNOŚLĄSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

dopiero planują założyć własną firmę.

Wszystkie spotkania odbywać się będą w Centrum Konferencyjnym Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, przy ul. Jordana 18 w Katowicach, w godzinach od 10.00 do 13.00. Pierwsze poświęcone będzie zagadnieniom ochrony własności intelektualnej w przedsiębiorstwie i odbędzie się 7 lipca. Kolejne spotkania zaplanowano

na: 13 lipca, tematem będzie VAT w transakcjach międzynarodowych i 27 lipca, gdzie będzie mowa o oznakowaniu CE. 10 sierpnia natomiast będzie można dowiedzieć się jakie szanse na rynkach azjatyckich mają polskie firmy, temat spotkania w dniu 28 sierpnia to finansowanie, podnoszenia kwalifikacji pracowników przedsiębiorstw oraz inne możliwości wykorzystania środków EFS dla rozwoju firmy.

Szczegóły dotyczące rejestracji można znaleźć na stronie: www.oddzial.fgsa.pl. Do dyspozycji zainteresowanych są też numery telefonów (32) 72 85 829/ 72 85 907.

Bezpiecznie we własnym domu

Ruszyła rekrutacja do Teleopiaki. Jeśli masz w rodzinie lub sąsiedztwie osobę starszą, która mieszka sama lub którą ze względów zdrowotnych boisz się zostawiać samą w domu - zadzwoń pod nr tel. 32 47 06 077 i zapytaj o szczegóły projektu. Dzięki środkom unijnym senior otrzyma urządzenie do Teleopiaki za darmo i również za darmo będzie mógł z niego korzystać!

Grupą docelową projektu jest 290 osób nie w pełni samodzielnych (podopieczni) z podregionu rybnickiego, których aktywność jest ograniczona do własnego domu z uwagi na podeszły wiek, niepełnosprawność czy stan zdrowia.

Osoby te otrzymują urządzenie teleinformatyczne (bransoletka lub wisior) pozwalające na 24-godzinny kontakt z pracownikami Centrum Alarmowego, którzy pomagają

podopiecznemu w przypadku zaistnienia zagrożenia dla jego życia i zdrowia, ale także w przypadku podwyższonego stresu, lęku, samotności.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod nr. tel. 32 47 06 077 lub osobiście w biurze głównym projektu w Jastrzębiu-Zdroju, przy ul. Armii Krajowej 25, a także w Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Opolskiej 9.

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

**OGŁASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:
USTANOWIENIE I ZBYCIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALI
MIESZKALNYCH POŁOŻONYCH PRZY:**

- **ul. G. Morcinka 7/2**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **35,51 m²**, cena wywoławcza **44 000 zł**, wadium **4 400 zł**,
- **ul. St. Moniuszki 8/5**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **35,40 m²**, cena wywoławcza **44 000 zł**, wadium **4 400 zł**,
- **ul. Krótka 2/6**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **38,11 m²**, cena wywoławcza **55 000 zł**, wadium **5 500 zł**,
- **ul. gen. W. Andersa 29/2**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **40,80 m²**, cena wywoławcza **57 800 zł**, wadium **5 780 zł**,
- **ul. gen. W. Andersa 7/4**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **38,18 m²**, cena wywoławcza **57 600 zł**, wadium **5 760 zł**,
- **ul. Pomorska 48/14**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **25,94 m²**, cena wywoławcza **43 200 zł**, wadium **4 320 zł**,
- **ul. M. Kopernika 4/8**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa **33,30 m²**, cena wywoławcza **43 600 zł**, wadium **4 360 zł**,
- **ul. gen. W. Andersa 6/3**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa **46,80 m²**, cena wywoławcza **76 900 zł**, wadium **7 690 zł**,
- **ul. Pomorska 48/8**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **25,94 m²**, cena wywoławcza **48 500 zł**, wadium **4 850 zł**.

**Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS”
sala nr 4 w dniu 19.07.2017r., o godzinie 13⁰⁰.**

Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej dnia **18.07.2017r.**, do godziny **15³⁰**. Minimalne postąpienie wynosi **500,00 zł**. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem na ustanowienie i zbycie odrębnej własności ...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone na poczet ceny mieszkania, a pozostałym osobom zwrócone w terminie do 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: wpłaty wpisowego i udziału do Spółdzielni, poniesienia kosztów ogłoszenia przetargu, sporządzenia operatu szacunkowego określającego wartość rynkową lokalu, sporządzenia aktu notarialnego, założenia i wpisu do księgi wieczystej.

Wystawione do przetargów lokale mieszkalne można oglądać w dniach 10 i 11 lipca 2017r., po wcześniejszym zgłoszeniu się w administracji osiedla przy:

- ul. Staszica 8 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 476 12 55 (ul. Morcinka, Moniuszki, Górnica, Krótka, Andersa, Kopernika),
- ul. Kaszubska 3 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 473 01 69 (ul. Pomorska).

Umowa ustanowienia i zbycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego zawarta zostanie w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyny. Dodatkowych informacji udziela komórka członkowsko - mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 2 lub telefonicznie pod numerem 32 47 626 36-38 wew. 37.



Komornik w GSM

Jak informuje radny Andrzej Matusiak, po raz kolejny konieczna okazała się interwencja komornika sądowego wobec Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej.

Kierowana przez prezesów Gerarda Weycherta i Radosława Plutę spółdzielnia przegrała w sądzie sprawę związaną z bezprawnym zawieszeniem Matusiaka w Radzie Nadzorczej. Sąd zobowiązał GSM do zapłaty na jego rzecz kosztów przegranej sprawy. Pomimo prawomocności wyroku zarząd spółdzielni nie zapłacił należnej mu kwoty. Dlatego Matusiak złożył sprawę u komornika, który zawiadomił bank o zajęciu rachunków bankowych GSM.

Obecna sytuacja przypomina sprawę z września 2016, kiedy dla wyegzekwowania długu wobec GSM również konieczna była interwencja komornika.

- Trudno mi powiedzieć, z czego wynika zaistniała sytuacja. Czy jest to wynikiem bałaganu panującego w GSM, czy złośliwości ze strony kierownictwa spółdzielni, a zwłaszcza prezesa Weycherta lub Dariusza Janickiego? Jednak konsekwencją tej niegospodarności poniosą wszyscy lokatorzy, gdyż GSM będzie musiał pokryć dodatkowo wynagrodzenie komornika. Pozostaje liczyć, że rada nadzorcza pod kierownictwem Bolesława Lepczyńskiego zajmie się tą sprawą - komentuje Andrzej Matusiak.

» List do redakcji

Spółdzielnia stała się ŹRÓDŁEM AFER

Choć od Walnego Zgromadzenia Członków Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej upłynęło trochę czasu, pozostały refleksje z tym związane i pewien niedosyt.

Walne tym razem składało się z ośmiu części. Prezes GSM może niewątpliwie uznać je za swój sukces, choć nie udało mu się odwołać dwóch opornych członków Rady Nadzorczej. Ta sytuacja jest kolejnym potwierdzeniem podziałów i zawirowań w RN, co źle wróży przyszłości spółdzielni. W GSM na pewno potrzebne są duże zmiany, łącznie z odwołaniem prezesa i jego prawej ręki, czyli redaktora spółdzielczego biuletynu, który - po ujawnieniu akt IPN - okazał się współpracownikiem komunistycznych służb bezpieczeństwa o pseudonimie „Korab”. To oni ubezwłasnowolnili spółdzielnię. Bez ich zgody, nawet członkowie Rady Nadzorczej mają utrudniony dostęp do spółdzielczych dokumentów.

Czy to Walne można nazwać świętem GSM i jej członków? Tak przynajmniej twierdzi przewodniczący Rady Nadzorczej. Jak życie pokazało, są to bzdury, w które wierzy chyba tylko on sam. Niską frekwencją i minimalne zainteresowanie członków trudno uznać za święto. Innym problemem jest sposób, w jaki prezes i „Korab” zniechęcali spółdzielców do udziału w „święcie GSM”. Mieszkańcy mają dosyć awanturnictwa i walk, a do tego niestety - sprowadzono Walne. Prezes Weychert nie byłby sobą, gdyby nie wykorzystał tej okazji i nie zaatakował braci Matusiaków czy Krzysztofa Wruchę. Nienawiść, jaką żywi wobec tych

ludzi, nie ma nic wspólnego z rozsądkiem, który powinien cechować prezesa. Jego „luzackie”, a czasami wręcz prostackie zachowanie potwierdza jedynie, że wybór takiego człowieka na prezesa GSM, był wypadkiem przy spółdzielczej pracy.

GSM była kiedyś wzorem dla innych spółdzielni, a gazety pisały o niej tylko dobrze. Teraz stała się źródłem afer, niezdrowych sensacji i procesów sądowych, w większości z powództwa prezesa. Szkoda, że pan Weychert nie zdaje sobie z tego sprawy i naraża na śmieszność oraz drwiny nie tylko siebie, ale przede wszystkim całą spółdzielnię. Przegrywane sprawy sądowe nie poprawiają jego wizerunku. Wisienką na tym sądowym, GSM-owskim torcie jest wygrana Matusiaka i Wruchy, z czym nie potrafi pogodzić się prezes, co jest w pewnym sensie zrozumiałe, ponieważ wcześniej przekonywał o ich przestępczej działalności.

Smaczkowi Walnemu dodają wprowadzane zmiany regulaminu Rady Nadzorczej i Statutu GSM, które nadają daleko idące uprawnienie w zawieszaniu członka RN. To niebezpieczny precedens, ułatwiający pozbycie się członka, który ma inne zdanie od większości i przeszkadza prezesowi.

Nie jest moją intencją bronić czy atakować organy GSM. Chcę jedynie pokazać, jaki instrument władzy dostał do ręki prezes w postaci większości RN, która ślepo akceptuje jego wszelkie dziwactwa, nie zawsze dające się pogodzić z potrzebami członków.

felietonista



Kronika policyjna

SZERSZEŃ SPRAWĄ DACHOWANIA



Na szczęście niegroźnie skończyło się dość nietypowe zdarzenie - spotkanie z szerszeńmi. Jadący ulicą Połomska w Jastrzębiu-Zdroju, ffordem fokusem, mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w dwa przydrożne drzewa oraz dachował. Z relacji 37-letniego mieszkańca Jastrzębia-Zdroju wynika, że do samochodu przez otwarte okno kabiny wleciał szerszeń. Kierujący, chcąc odgonić owada, utracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do wywrócenia pojazdu. Jastrzębianin był trzeźwy. Na szczęście jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo - wyszedł ze spotkania z owadem bez ukąszenia. Policja apeluje o większą ostrożność i rozwagę. Czasem lepiej w samochodzie nie otwierać okien na oścież.

ZJECHAŁ Z PASA

Policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia drogowego, do którego doszło na ulicy

Cieszyńskiej. W wyniku zderzenia trzech samochodów osobowych, do szpitala trafiła pasażerka toyoty. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Za rażące naruszenie przepisów i stworzenie zagrożenia w ruchu, 20-letniemu mieszkańcowi Cieszyna policjanci zatrzymali prawo jazdy.

W pierwszą sobotę wakacji, około godziny 15.00, mundurowi otrzymali informację o małym karambolu, do którego doszło na ulicy Cieszyńskiej. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący citroenem dwudziestolatek, jadąc w kierunku Jastrzębia-Zdroju ulicą Cieszyńską, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w bok volkswagena polo, zmierzającego w kierunku Cieszyna. Kierująca nim 37-latką nie zdołała opanować samochodu i uderzyła w toyotę jadącą w kierunku Jastrzębia-Zdroju. W wyniku zderzenia się tych pojazdów - pasażerka toyoty z ogólnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Na szczęście jej życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.



POSIADAŁ NARKOTYKI



W godzinach wieczornych, jastrzębscy wywiadowcy zauważyli zaparkowany w miejscu ustronnym przy ulicy Okrzei pojazd, a w nim dwóch mężczyzn. Stróże prawa przystąpili do legitymowania kierującego oraz pasażera. W trakcie kontroli osobistej policjanci znaleźli w portfelu 48-latka woreczek z białym proszkiem oraz woreczek z suszem roślinnym. Ponadto podczas przeszukania samochodu, policjanci ujawnili niespełna 4 gramy amfetaminy. Mieszkaniec Cieszyna przyznał, że to marihuana oraz amfetamina. W efekcie został on zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. O dalszym losie 48-latka zdecyduje sąd. Za posiadanie narkotyków grozi mu kara 3 lat więzienia.

ZAWSZE NA SŁUŻBIE

Policjant z jastrzębskiej komendy w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwego kierującego. Badanie mężczyzny kierującego hondą accord

wykazało w jego organizmie ponad 2 promile alkoholu. Teraz 42-letni jastrzębianin poza utratą prawa jazdy, musi liczyć się z wysoką grzywną oraz z 2-letnim pobytem w więzieniu.

Do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu ulic Al. Piłsudskiego, Mazowieckiej i Warszawskiej w Jastrzębiu-Zdroju. Policjant jadący swoim samochodem, w czasie wolnym od służby zauważył kierowcę hondy accord, który odbijał się od krawężników wzdłuż Alei Piłsudskiego. Ponadto kierowca hondy miał uszkodzony cały lewy bok pojazdu i przebitą tylną oponę. Kiedy mężczyzna zatrzymał się na czerwonym świetle, policjant wykorzystał to i po zatrzymaniu podbiegł do tego pojazdu. Otwierając drzwi, poczuł od kierującego silną woń alkoholu. Aby uniemożliwić dalszą jazdę kierowcy, wyjął kluczyk ze stacyjki auta i powiadomił policję. Mężczyzna został zatrzymany. Tym sumiennym policjantem jest sierżant Bartosz Frątczak pełniący na co dzień służbę w Referacie ds. Wykroczeń Wydziału Prewencji jastrzębskiej komendy.





Sukcesy szachistów

NA ŚLĄSKU

Sukcesem jastrzębskich szachistów zakończyły się Drużynowe Mistrzostwa Śląska Juniorów w szachach klasycznych na 2017 rok. Juniorzy UKS Pionier okazali się bezkonkurencyjni. Zgromadzili komplet punktów (18 pkt./9 rund) i z pierwszego miejsca awansowali do Śląskiej Ekstraligi Juniorów, w której występuje dziesięć najlepszych drużyn z naszego województwa.

Nasi zawodnicy bardzo dobrze zaprezentowali się na poszczególnych szachownicach - na pierwszej najlepszy był Maciej Kołoczek, na drugiej



Tomasz Gałuszka (jako jedyny wygrał wszystkie dziewięć partii), a na czwartej Mateusz Dziendziel. Ponadto w drużynie występowali: Agnieszka Buchta, Wiktoria Zniszczoł, Weronika Cichoń, Zuzanna Adamczyk i Kacper Woś.

W CZECHACH

Szachiści UKS Pionier Jastrzębie-Zdrój zajęli drugie miejsce w drużynowym Międzynarodowym Turnieju w Lip-towskim Mikulaszu, który odbywał się pod koniec czerwca.

Zawodnicy zagraли w turnieju drużynowym, indywidualnym do lat 15 oraz drużynie międzynarodowej. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Krakowskiego Klubu Szachistów, zaś trzecie zawodnicy z Czech-Opawsko 1.

Nasi w kadrze

Dwóch zawodników Jastrzębskiego Węgla zostało powołanych do szerokiego składu reprezentacji Polski na tegoroczne mistrzostwa Europy. Są to: atakujący Maciej Muzaj

oraz libero Jakub Popiwczak. Kadra rozpoczęła już przygotowania w Spale. Turniej mistrzowski odbędzie się w dniach od 24 sierpnia do 3 września w pięciu miastach Polski.



Młodzicy w ścisłym finale

W Zabrzu rozegrano XXIII Ogólnopolski Turniej Mini Siatkówki Kinder+ Sport. Wyłoniono w nim najlepsze drużyny w kategorii dwójek, trójek i czwórek dziewcząt oraz chłopców. Po czterech latach przerwy, na dziesiątą rocznicę, największy turniej mini siatkówki na świecie powrócił do Zabrza. W tegorocznych eliminacjach wzięło udział blisko 42 tysiące młodych sportowców! Tym milej jest nam poinformować, że w ścisłym

finale tego turnieju w kategorii czwórek wystąpiła drużyna złożona z młodzików Jastrzębskiego Węgla w składzie: Dominik Rakowski, Filip Lejawa, Jakub Marchel, Kamil Strzymoszok oraz Mikołaj Iskierka. Wprawdzie dowodzeni przez trenera Dawida Hołdę adepci Akademii Talentów musieli uznać w nim wyższość swoich rywali ze Starogardu Gdańskiego, ale sam fakt dotarcia do końcowego etapu gier, przy tak licznej konkurencji, jest wielkim osiągnięciem.

REKLAMA

WAKACJE Z RODZINĄ NAD MORZEM

**OŚRODEK
DIAMENT
W POBIEROWIE
ZAPRASZA**



GRUPA JSW

www.jsu.pl | tel. 91 386 41 41 | 510 281 366

► Projekt realizowany przy pomocy środków budżetowych Miasta Jastrzębie-Zdrój



Grażyna Strządała i Dorota Kowol, przewodnicząca KGW Sołectwa Ruptawy-Cisówki.

Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka

Z inicjatywy Doroty Ledwoń, Sołtysa Ruptawy-Cisówki, a także Rady Sołeckiej i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój”, wniosek na realizację zadania publicznego, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” otrzymał dofinansowanie w wysokości osiemnastu tysięcy złotych.

Regulamin konkursu

§1

Konkurs zorganizowano z inicjatywy Rady Sołeckiej, Sołectwa Ruptawy-Cisówki i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju, na podstawie otrzymanego dofinansowania do realizacji zadania publicznego, o których mowa w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2016r. poz. 239 i 395).

§2

1. Celem zasadniczym konkursu jest upamiętnienie ocalałych wspomnień dotyczących, już nieżyjących ludzi, a także tworzenie dostępu do ocalałych pamiątek kultury materialnej i kultury religijnej.
2. Prace konkursowe, zasadniczo będą wspierać i wzbogacać ekspozycję wystawienniczą Izby Regionalnej w Domu Sołeckim, przy ulicy Cieszyńskiej 101.

§3

Konkurs kierowany jest do 3 grup uczestników, tj. dzieci przedszkolnych i szkół podstawowych; młodzieży szkół ponadgimnazjalnych; dorosłych i seniorów.

§4

1. Prace twórcze, w ramach konkursu, zasadniczo winny dotyczyć:
 - Opisów ludzi, którzy swoją pracą i poświęceniem, służyli człowiekowi;
 - Przedmiotów materialnych, służących w codziennym życiu ludzi, np. narzędzi gospodarstwa domowego czy rolnego, mebli, fotografii, książek, nakryć stołów, ozdób ze szkła, ceramiki czy metalu;
 - Przedmiotów kultu religijnego, np. figury gipsowe aniołków i świętych, krzyżyki, ryngrafy, śpiewniki, modlitewniki, kropielniczki, nekrologi, pieśni i utwory religijne, ogłoszenia z życia parafii, dokumenty kościelne i przedmioty sakralne oraz inne przedmioty kultu religijnego.

§5

Prace twórcze na konkurs mogą mieć postać:

1. opisu historycznego danej postaci lub rodziny;
2. zdjęcia lub serii zdjęć;
3. prezentacji multimedialnej, w ppt, nie dłuższej niż 10 slajdów lub filmu cyfrowego, nie dłuższego niż 5 minut;
4. ekspozycji kultury materialnej;
5. ekspozycji kultu religijnego.

§6

1. Osoby składające zgłoszenia i prace twórcze na konkurs, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” będą zobowiązani złożyć oświadczenie o nieodpłatnym przekazaniu pracy na konkurs, która będzie dostępna na ekspozycji wystawienniczej w zasobach Izby Regionalnej, w Domu Sołeckim, co najmniej do 31 grudnia 2018 roku.
2. Osoby składające zgłoszenia i prace twórcze na konkurs, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” będą zobowiązani złożyć oświadczenie o wyrażeniu zgody lub niewyrażeniu zgody na ewentualne odnowienie lub konserwację ekspozycji.
3. Darczyńca lub osoba udostępniająca ekspozycję może na piśmie wyrazić zgodę lub nie wyrazić zgody na podanie nazwy, wieku, miejsca pochodzenia, przeznaczenia ekspozycji oraz adresu do korespondencji.

§7

1. Komisja konkursowa, złożona z członków Rady Sołeckiej i przedstawiciela Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju, dokona oceny punktowej dostarczonych prac na podstawie następujących kryteriów: a) poprawność tematyczna (1-7 pt.), oryginalność i pomysłowość (1-7 pt.), spójność regionalna (1-7 pt.).
2. Konkurs trwa od chwili ukazania się ogłoszenia na łamach gazety „Nasze Jastrzębie” do 31 lipca 2017 roku.
3. Komisja przyzna po 3 nagrody w każdej grupie wiekowej, za każde 3 pierwsze najlepsze prace, w oparciu o uzyskaną liczbę punktów.
4. Nagrody będą obejmować: wyjazd do Muzeum Sztuki w Warszawie, a także na lekcję historii przy tzw. „Okrągłym Stole” w Pałacu Prezydenckim, a także książki i dyplom dla wszystkich uczestników konkursu „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka”.

Wszelkie pytania dotyczące konkursu prosimy przesyłać na adresy mailowe:

dorotaledwon@tlen.pl, kajakier@interia.pl

REKLAMA

„PARNE” WAKACJE W KOPALNI FORMY!



OD 1 DO 31 LIPCA

NA 1 KARNET OPEN WCHODZĄ 2 OSOBY!*



* DRUGĄ OSOBĄ KORZYSTAJĄCĄ Z KARNETU, MUSI BYĆ NOWY KLIENT KLUBU LUB OSOBA, KTÓRA OD 3 MIESIĘCY NIE MIAŁA AKTYWNEGO KARNETU W NASZYM KLUBIE

REKLAMA

DORABIANIE KLUCZY

EKSPRESOWE DORABIANIE KLUCZY

- SAMOCHODOWYCH, MIESZKANIOWYCH
- KODOWANIE KLUCZY Z IMMOBILIZEREM
- OSTRZENIE

☎ **788 554 185**
www.dorabianiekluczypetrykowski.pl



JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, WARSZAWSKA 1 oraz TARGOWISKO ARKI BOŻKA

HOROSKOP

Wodnik 20.01. - 18.02. Od dłuższego czasu czekasz na moment wytchnienia i spokoju. Właśnie w tym miesiącu pojawi się nadzieja, aby tak właśnie się stało. Pierwsza połowa miesiąca może być dla Ciebie bardzo relaksująca. Odetchniesz od stresujących spraw, relaksując się na słońcu. Wzrośnie w Tobie poczucie pewności siebie, co pozwoli Ci z większą odwagą realizować zamierzone plany i cele. Czekaj Cię również interesująca impreza z ulubionymi osobami, która powinna wpłynąć pozytywnie na Twój nastrój. Wydarzenie w drugiej połowie miesiąca skłoni Cię do większych rozważań i refleksji. Jeżeli pozytywnie podejdziesz do nadchodzących wydarzeń, to czeka Cię całkiem dobry miesiąc.

Ryby 19.02 - 20.03 Będzie miło, ciekawie i przyjemnie. Lipiec okaże się dla Ciebie wspaniałym miesiącem, który przywróci Twoje siły vitalne. Korzystając z większej ilości wolnego czasu zaczniesz porządkować swoje życie, wprowadzając liczne nowości. Zrobisz również coś bardzo ważnego dla siebie, co będzie miało wpływ na Twoją przyszłość. Zaczniesz w większym stopniu kontrolować swoje wydatki. Niewykluczone, że z uwagi na większe zapotrzebowanie finansowe zaczniesz szukać dodatkowej pracy zarobkowej.

Baran 21.03. - 19.04. W ciekawym stylu rozpocznieś wakacje, na które czekasz z niecierpliwością od dłuższego czasu. Na początku miesiąca wyciszysz się i zrelaksujesz. Odetniesz się od dawnych problemów, skupiając swoją uwagę na rzeczach bardziej pozytywnych. Bardzo możliwe, że zdarzy się coś, co pokieruje Twoje losy w zupełnie nową stronę. Pojawiają się także nowe zobowiązania, które przyniosą Ci niemałe korzyści, jeśli dobrze wywiązesz się ze swoich obowiązków. Na nowo spojrzysz na niektóre sprawy, które teraz nabiorą większego sensu.

Byk 20.04. - 20.05. Początek wakacji będzie dla Ciebie bardzo aktywny. Pojawi się zupełnie nowy cel finansowy, który zwiększy Twój zapał do pracy. Mimo różnych możliwości finansowych dasz radę go osiągnąć. W drugiej połowie miesiąca spotka Cię więcej relaksujących chwil - odetchniesz trochę od tego życiowego biegu, wyciszając i odpoczywając. Przyda Ci się dobry odpoczynek, który pozwoli Ci przywrócić siłę i energię do życia. W miłości zaświta nowa nadzieja - raczej nie będziesz osobą, która beczynnie zacznie czekać, aż nadejdzie gorące uczucie. W dużym stopniu zaangażujesz się w relacje towarzyskie, które mogą przynieść ciekawe korzyści.

Bliznięta 21.05. - 21.06. Lipiec zapoczątkuje ciekawy czas, który w większym stopniu powinien być spędzony po Twojej myśli. Już w pierwszych dniach możesz mieć wrażenie, że czeka Cię wkrótce niemała ilość atrakcji. Otrzymasz od zaufanej osoby ciekawą propozy-

cję, nad którą dobrze się zastanowisz. Obudzisz ukryte w sobie pokłady energii, co pozwoli Ci nacieszyć się wakacyjną aurą. Większa ilość wolnego czasu pozwoli Ci uporządkować sobie różne życiowe sprawy. Z pozytywnym podejściem do życia niemal każde przedsięwzięcie ma szansę na powodzenie!

Rak 22.06. - 22.07. Pierwsza część tego miesiąca odkryje dotąd tłumione w Tobie pragnienia. Z dużym entuzjazmem zaczniesz planować swoją najbliższą przyszłość, głównie pod kątem wakacji i odpoczynku. Otrzymasz od kogoś pomoc, dzięki której wprowadzisz do swojego życia więcej harmonii i porządku. Zapowiada się również duża aktywność finansowa - zaczniesz składać pieniądze na konkretny cel, który będzie w Twoim zasięgu. Kierując się głosem intuicji będziesz w stanie zawrzeć korzystną transakcję.

Lew 23.07. - 22.08. Lipiec powinien być dla Ciebie korzystnym miesiącem. Zdecydowanie przyda Ci się większy odpoczynek, dlatego już pierwsze jego dni stworzą urlopowy nastrój, który pozwoli Ci odetchnąć od problemów i obowiązków. Odzyskasz siły vitalne i z uśmiechem na twarzy zaczniesz dążyć w kierunku własnych marzeń i ukrytych pragnień. Nie musisz dłużej obwiniać się za wszelkie niepowodzenia miłośne, ponieważ gorące uczucie jest w Twoim zasięgu, jednak w tym celu musisz zmienić swoje nastawienie do ludzi.

Panna 23.08. - 22.09. Początek miesiąca powinien być dla Ciebie optymistyczny. Poczujesz dużą ulgę, ponieważ trudne chwile wkrótce przeminą. Będziesz osobą bardziej konsekwentną i jeszcze z większym uporem zaczniesz dążyć do spełnienia swoich celów. Zbliży się również ważna rozmowa, która będzie miała wpływ na najbliższą przyszłość. Wśród osób samotnych pojawi się realna szansa, aby spotkać kogoś wartościowego, jednak tutaj ważne jest, aby nie zamykać się w sobie. Zmień swoje nastawienie do życia od teraz, aby jak najszybciej zbliżyć się w kierunku szczęścia.

Waga 23.09. - 22.10. Masz wygórowane nadzieje związane z tym miesiącem, jednak wcale nie muszą być one bez pokrycia. Już w pierwszych dniach poczujesz większą zasobność sił i energii. Skupisz się na samorealizacji i zaspokajaniu własnych potrzeb. Popracujesz nad swoją formą fizyczną, jednak tutaj dużą motywacją będzie pewna osoba. Czekaj Cię również interesująca impreza, która na długo zapadnie w Twojej pamięci. Pojawi się także przed Tobą cel, w kierunku którego zaczniesz dążyć za wszelką cenę, aby go szybko zrealizować.

Skorpion 23.10. - 21.11. Nie musisz dłużej zamartwiać się bez powodu. Właśnie teraz pojawia się dobry czas, aby się zregenerować i zapomnieć o dawnych problemach. Lipiec będzie dla Ciebie waż-

nym miesiącem, ponieważ łączy się z ciekawym wydarzeniem, które powinno utkwić w Twojej pamięci. Dużo czasu spędzisz wśród zaufanych ludzi, którzy niejednokrotnie Cię rozweselą. Z większą odwagą zaczniesz myśleć nad swoją przyszłością, idąc w kierunku samorealizacji. Otrzymasz również ciekawą propozycję, nad którą warto się dobrze zastanowić.

Strzelec 22.11. - 21.12. W lipcu pojawią się nowe okoliczności, które obudzą w Tobie ukrytą dotąd energię. Szczęśliwie wyjdiesz na prostą i z większym entuzjazmem zaczniesz iść w kierunku własnych marzeń. Odnowisz stare relacje z przyjaciółmi, spędzając z nimi dużo czasu. Ktoś przedstawi Ci bardzo interesującą ofertę, jednak warto skonsultować ją z rodziną. W Twoim umyśle pojawi się zupełnie nowy cel, którego realizacja pochłonie większą część Twojego czasu. Piękna pogoda powinna być przez Ciebie dobrze wykorzystana, ponieważ postarasz się ją spędzić poza domem.

Koziorożec 22.12. - 19.01. Już w pierwszych dniach lipca pojawi się pomysł na daleki wyjazd, który pozwoli Ci odzyskać siły. Zaczniesz go starannie planować, biorąc pod uwagę możliwości finansowe. Z ciekawą propozycją spędzenia wakacji wyjdzie w Twoim kierunku dobrze znana Ci osoba. Zmobilizujesz się również do większego wysiłku fizycznego, na nowo angażując się w sport. Pewne okoliczności sprawiają, że pojawi się większe zapotrzebowanie finansowe, dlatego rozważysz nawet opcję podjęcia dodatkowej pracy. W miłości możesz spotkać osobę piękną wewnątrz.

KRZYŻÓWKA

Okres stu lat	Zakład piwowski	Była stolica RFN	Szal z piór	Błaszka na stroju ludowym
Górnik dawniej		Bolec do łączenia blach	Truskawkowy w słoiku	
Mała wąskonos	8	Zemsta ... kaus-tyczna		6
Otwarcie wystawy dzieł sztuki			Bierka szachowa	Sterna siana
Zadatek, zaliczka			Kolega liryka Choroba zakazna	2
Uczta, suite przyjęcie	Niebieski kamień ozdobny	Gra z mydłem Najniższy głos męski Mleczny lub bistro		
		Trunek z Cognac	Sasiad Szkota i Walijczyka	Trefniś w tali kart
Żółty grzyb jadalny	18		Miś, smakośz pedów bambusa	12
Peklowany boczek	Np. „Iliada”	Narząd Z szybą		Wybruszenie na drodze
			Jedna z kości podudzia	Gorący napój alkoholowy
Lok, kędzior				9
			Wyrywa, przerwa	
				4
Drzewo z szyszkami	Populama ryba			7
			Nacjęcie na kiju	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie - aforyzm Włodzimierza Scisłowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 31 LIPCA nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Maksymilian Kurowski. Nagrodę wyślemy pocztą. Gratulujemy!

OGŁOSZENIE DROBNE

Świetna okazja! Perła M3
w Jastrzębiu-Zdroju, przy ulicy Żeromskiego, na 1 piętrze.
Zainteresowanych mieszkaniem zlokalizowanym w atrakcyjnej dzielnicy Zdrój, zapraszam do negocjacji ceny, za własnościowe M3 (2 pokoje, kuchnia, przedpokój, balkon i komórka) o powierzchni 37 m kw.
Zapraszam, Emilka, tel. 606 922 755

PAPIEROWE WYDANIA „NASZEGO JASTRZĘBIA” KOLPORTUJEMY W BLOKACH TRZECH JASTRZĘBSKICH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH: JAS-MOS, NOWA I GSM. DOCIERAMY TAKŻE DO SOŁECTW. MIEJSCA, W KTÓRYCH MOŻNA OTRZYMAĆ NASZĄ GAZETĘ:

CENTRUM	SOŁECTWO SZEROKA
- Kopalnia Formy, ul. Prosta 4	- Delikatesy PIKO market, os. 1000-lecia PU-3
DZIELNICA ZDRÓJ	- Sklep spożywczy, os. 1000-lecia 5 lok.10
- Spółdzielnia Mieszkaniowa JAS-MOS, ul. Słoneczna 18 A	- Sklep spożywczy, ul. Powstańców Śl. 97
- Sklep „POLOMarket”, ul. 11 listopada 2	- Sklep rolno-spożywczy, ul. Powstańców 74
- Sklep „Freshmarket”, ul. 1-go Maja 2-8	SOŁECTWO MOSZCZENICA
- Sklep WALDI, ul. Broniewskiego 1G	- Sklep Lewiatan, ul. Komuny Paryskiej 1
- GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Dom Handlowy „KŁOS”, sklep spożywczy, ul. Kościuszki 21	- Sklep spożywczy i przemysłowy, ul. Wiejska 29
SOŁECTWO BZIE	- Sklep spożywczy, ul. Wiejska 13B
- Sklep spożywczo-przemysłowy „U Róży”, ul. Świerczewskiego 266	- Sklep spożywczy, ul. Wiejska 17c
- Sklep Lewiatan, ul. Stawowa 2	- Sklep spożywczo-przemysłowy „ABC”, ul. Prof. Ranoszka 18
	ZEBRZYDOWICE
	- Fauna i Flora (przy rondzie), ul. Słowackiego 2A

I Ty możesz reklamować się w „Naszym Jastrzębiu”

Mariola Sołtys 606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
Sebastian Sroślak 790 887 729, reklama@naszagazeta.info